Chryścijanskaja Dumka

Hod V. Wilnia, 15 Krasawika 1932 h. Nr. 4.



„Nie adnym chlebam žywie čaławiek, aleŭsiakim słowam, što wychodzić z wusnaŭ Božych".

(Mat. 4—4).

ŹMIEST № 4.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:

na hod . .	4 zał.
na paŭhodu	2
na 3 mies.	1
na 1 „	0,50

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: całaja bačyna 40 zał., 1/2 bačyny 20 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 bačyny 5 zł.

Asobny numar kaštuje 20 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Wilnia, zawułak św. Mikałaja Nr. 8 kw. 3.

(Wilno, zauł. św. Mikołaja 8—3)

Redaktar pryjmaje ad 9—12.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM CANA NUMARU 20 HR.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

WYCHODŽIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod V | Wilnia, 15 Krasawika 1932 h. | Nr. 4.

KATALICKAJA AKCYJA.

Sučasny Ajciec Światy, Papież Pius XI u cełym świecie katalickim uzbudziŭ dziejnaść pad nazowaj Katalickaja Akcyja.

Katalickaja Akcyja — heta apostalstwa świeckich ludziej; heta praca ŭsich wiernych u tym kirunku, kab świet lepiej paznaŭ Boha, paznaŭ asnowy našaj światoj relihii: a paznaŭšy, kab nawučyŭsia žyć pawodle wymohaŭ hetaj relihii, kab nawučyŭsia lubić Boha i ludziej; a tak žywučy, kab kožny čaławiek moh asiahnuć zbaŭleńnie wiečnaje.

Hetuju pracu wiadzie pieradusim duchawienstwa; ale tak jak duchawienstwa swaim upływam nia ŭsiudy moža dasiahnuć, Ajciec Światy kliča da hetaj pracy świeckich ludziej.

Što-ž za ŭdziačnaja dla nas atkrywajecca praca! My možam pracawać dla pašyreńnia Waładarstwa Božaha na ziamli!

Niachaj-ža ž tady kožny z nas pryčynicca da hetaha: słowam, piarom, ułasnym prykładam, hrošam, usialak, jak tolki chto moža!

„Dzie nia možaš asiahnuć, kab uwajšło tryumfalna Imia majo — kaža Chrystus — starajsia, kab uwajšoŭ Kaścioł moj.

Dzie nia možaš asiahnuć, kab uwajšoŭ Kaścioł moj, starajsia, kab uwajšła maja nawuka.

Dzie nia možaš asiahnuć, kab pranikła maja nawuka, starajsia, kab uwajšli maje cnoty...

Rabi zaŭsiody i ŭsiudy ŭsiakaje dabro, jakoje zrabić možaš; praškadžaj zaŭsiody i ŭsiudy ŭsiakamu złu, katoramu zapabiahčy zdalaješ; słužy zaŭsiody i ŭsiudy majej Sprawie ŭ-wa ŭsim i tym usim, čym słužyć joj ŭmiaješ...

Duža karysna časta zadawać sabie pytańnie: što tutka mahu dla Chrystusa zrabić? Što mahu dla Jaho zrabić z hetymi sposabami i ŭ hetych abstawinach? Što ŭrešcie mahu zrabić prad hetymi asobami, z imi, dla ich, praz ich dla sławy i pažytku Chrystowaj Sprawy? (a. G. Palau: „Katalik u čynie“, kn. III, r. XV).

Adnym słowam, jak kaža Apostał Narodaŭ, Św. Paweł: „Pracuj, jak dobry žaŭnier Jezusa Chrysta!“ (II da Cimachw., r. 2).

„Kali zdawalaješsia budawańniem i azdobaju kaściołaŭ, a nie staraješsia ab nawarocie duš da Boha — lohka moža stacca, što biazbožnaść, uziaŭšy wierch, zrujnuje twaje kaścioły i maju Sprawu“. (a G. Palau: tam sama, u r. X).

Ci-ž my nie znachodzim paćwierdžańnia hetaha z historyi našych dzion? Rasieja, tak niadaŭna Meksyka, ciapier Hišpanija słužyć sumnymi prykładami hetaha.

Praŭda, budawać światyni treba! Ale pieradusim treba ich budawać u ludzkich dušach i sercach.

D. Aniško.

Z pryčyny śmierci św. p. Pinskaha biskp. Z. Łazinskaha.

26.III. sioł. h. pamior katalicki biskup Pinskaj dyecezii św. p. Z. Łazinski.

Niabosčyk adznačaŭsia świataściaj žyćcia, mieŭ adwahu zaŭsiody skazać praŭdu ŭ wočy silnym hetaha świetu, byŭ poŭny apostalskaha ducha i lubowi da Chrystowaj Praŭdy, da Katalickaha Kaścioła, a tak-ža byŭ heta pastyr świetły, hruntoŭna adukawany. Pachodziŭ z Nawahradzkaj spolščanaj šlachty. Uważaŭ siabie za Palaka i byŭ polskim patryotam.

Niabosčyk znaŭ nienajhorš biełaruskuju mowu i byŭ čas, kali, budučy ŭžo biskupam, pa biełarusku hawaryŭ kazańni. Było heta 6.XII.1918 h. u Miensku, kali padjom biełaruskaha narodnaha žyćcia byŭ sapraŭdy wialiki. Ad hetaha času ŭ Miensku ŭ kaplicy Dabračynnaści stała byli biełaruskija kazańni i piajaŭ biełaruski kaścielny chor, až pokul tam nie ŭkaranilisia balšawiki i nie zamarozili biełaruskaha katalickaha žyćcia.

Kali ž paśla Ryskaha miru 1921 h. Zachodniaja Biełaruś adyšła da Polšcy i kali św. p. bp. Łazinski staŭsia biskupam dyecezii Pinskaj, kataliki jakoj ŭ swajej bolšaści biełarusy, adnosiny swaje da biełarusaŭ źmianiŭ na horšyja. Karystacca biełaruskaj mowaj u kaściele u kazańniach i ŭ dadatkowych nabaženstwach dla biełarusaŭ katalikoŭ św. p. bp. Łazinski ŭžo nie dazwalaŭ, ksiandzoŭ biełarusaŭ pasyłaŭ na parafii nie biełaruskija, prośbaŭ swaich dyecezyjan katalikoŭ biełarusaŭ (z parafijaŭ: Nowaja-Myš, Lachawičy, Miadźwiedzičy), kab kazańni da ich u kaściele hawaryli ksiandzy u ich rodnaj biełaruskaj mowie, nia spoŭniŭ.

Praŭda, św. p. bp. Z. Ł. dazwalaŭ karystacca biełaruskaj mowaj u parafijach biełaruskich unijackich, jakich u jaho dyecezii jość niekulki, ale, jak dawiedwajemsia ŭžo paśla jahonaj śmierci, byŭ jon zdecydawanym praciŭnikam asobnaha ŭschodniaha biskupa dla unijataŭ. Hetym bp. Ł. piarečyŭ sam sabie: chacieŭ unii i pracawaŭ dla jaje, ale nie chacieŭ, kab unijaty mieli swajho biskupa, a chacieŭ, kab jany byli zaležny ad biskupa łacinskaha i—što ŭ našych warunkach na toje wychodzić — ad biskupa polskaha. A chto znaje psycholohiju prawasłaŭnych biełarusaŭ i chto bača skutki, da jakich hetkaja relihijnaja palityka wiadzie, toj wiedaje, što hetak dla unii dakanać čahoś, bolš widočnaha i ważnaha, nia možna.

Spadziajomsia, što Apostalskaja Stalica na miejsca św. p. bp. Z. Ł. naznačyć takoha biskupa, jaki sapraŭdy zrazumieje relihijnyja patreby i biełarusaŭ katalikoŭ, dašć im mahčymašć słuchać słowa Božaje ŭ ich rodnaj mowie i jaki papravić pamyłki swajho papiarednika.

Ale, wiedama, mylacca — heta reč ludzkaja. I św. p. bp. Ł. byŭ čaławiek i, na naš pahlad, mylaŭsia. Byŭ jon tak-ža Palakom, dyk nia dziwa, što ŭ praktycy swajej pastyrskaj časam pastupaŭ na našu niekaryść. Ale rabiŭ jon heta mima swajej woli, mylajučysia; hałoŭnaj metaj jahonych pastupkaŭ była Sprawa

---

Kaz. Swajak. 6)

Dzieja majej myśli, serca i woli.

VIII. Kluščany: Praca siarod moładzi. Wajna. Biełaruskaja mowa ŭ kaściele i ŭ škole.

(1916).

Nowy 1916 h. Adbyŭsia siahońnia t. zw. „literaturny wiečar" našaha choru. Usie deklamacyi pawialisia jaknajlepiej. Najwybitniejšyja pieśniary Biełarusi našli tut dastojnaje miejsca. Najbolej padabajecca ŭsim naš stary Bahuševič. Jaho „praŭda" pakinuła na ŭsich twarach śled hłybokaha zadumieńnia. „Oj ciažka, ciažka!"—słowy hety ŭziaty spad serca biełarusa. Naprasna zaklinaječ jon niadolu swaju, kab adyšła jana „na suchija pušču, ci na biezdarožža, na piaski sypušču," jana prylipła da jaho zbaletaj dušy i, zdajecca, z im na wieki zrasłasia.

20—III. 1916 h. Wiasna pačynajecca... Daroha psujecca. Pačało iznoŭ hrymieć na froncie pa daŭžejšym pierarywie. U rodnaj parafii mnoha niadoli. Tyfus panuje. Ludzi mruć... Siahońnia byŭ u Zialonce. Strašennaja chwaroba pokładam pałažyła asob z dziesiatak. Spawjadaŭ asob 15. Boža, kolki ciarpieńnia, kolki biazradnaj niadoli. U pieršaj chacie chwory małady mužčyna. Prosić, kab jaho ratawaŭ... Čuje, što treba pamierci... Niespakojny. Bytnašć Božuju i nieśmiarotnašć swajej dušy tak żywa adčuwaje, što hetym mohby źwiarnuć da Boha choćby najbolš fanatyčnaha biazwierca. Biedny, biedny... Pytajusia: „ci možaš maličca?"—Ty, ojča, malisia za mianie"... Idu ŭ druhuju chacinu. Pry parozie šyrokija nary. Ciesna. Kolki siemjaŭ wysialencaŭ žywuć tut. Pry narach klenčyć mužčyna z abwiazanaj haławoj. Z pieršaha pahladu widać, što tyfosny. Na narach dźwie kabiety. Jenčać bieznadziejna... Woddal dwa łožki. Na pieršym mužčyna ŭ strašnym pale, na druhim maładzica. Pry jejnym łožku — kałyska. U kucie biednyja, schwarełyja dzieci. Słuchajuć matčynaj spowiedzi i choć ničoha nie razumiejuć, wiedajuć, što treba... płakać. Jany płačać cicha, jak stałyja: hora wučyć ich jašče ŭ kałyskach."

Biednyja, biednyja! Baćki wašy cierpiać sumnyja pośledy wajny moža za hrachi swaje... A wy za što?.. Tajnica z tajnicaŭ... Ach, peŭna wy cierpicie za „wialikich" hetaha świetu— afiara niawinnaja. Za hordašć i pychu ad prezydentaŭ, caroŭ i ministraŭ Boh rozum adabraŭ... Jany stalisia zabiŭcami miljonaŭ... Ci waša pakuta atkupić ichnuju winu?...

Moža, jak wy stałymi budziecie, źwiadzi-

MUZYKAJ WIAŚNIANAJU...

Muzykaj wiaśnianaju
Razbudzieŭsia bor,
Pieśniaju žadanaju
Hrymnuŭ ptušak chor.

Sonka uśmiachajecca
Z wyšyni niabies, —
Koski rassypajucca
Na łubi, na les.

Ŭnizie rečka pleščycca,
Chwalaju šumić, —
Rybka ŭ joj trapiečycca,
Srebram zichacić.

Kraski, jak aniołački,
Kružać karahod, —
Załatyja pčołački
Nosiać ŭ wulej miod.

Ŭsie stwareńni Božyja
Pa zimowym śnie
Piajuć pieśni hožyja
Kniaziaŭnie-Wiaśnie.

A wy, dzietki rodnyja,
Ŭ cudny miesiac Maj
Pieśniaju čaroŭnaju
Słaŭcie rodny Kraj!

SIARHIEJ PIAJUN.

Chrystowa, dabro duš, dabro Katalickaha Kaścioła, jakoha św. p. bp. Ł. byŭ sapraŭdy mahutnym filaram.

Dyk niachaj-ža adpačywaje ŭ Bohu wiečnym ščaśliwym supakojem!...

Ks. Ad. St.

ŁEKCYJA I EWANELIJA NA III NIADZIELU PA WIALIKADNI.

I.

Darahija, malu was jak haściej i padarožnych, kab wy ŭstrymliwalisia ad cialesnych pažadańniaŭ, katoryja wajujuć praciŭ dušy, trymajučy siabie dobra miž pahancami, kab jany, što uważajuć was za złačyncaŭ, bačačy wašyja dobryja čyny, sławili Boha ŭ dzień adwiedzinaŭ. Dyk budźcie paddanymi kožnamu ludzkomu stwareńniu dziela Boha: ci władaru, jak najwyšejšaj uładzie, ci načalnikam, jakich jon pasyłaje dla pakarańnia prastupnikaŭ i dla pachwały dobrych; bo takaja jość wola Božaja, kab wy dobra pastupajučy, zatykali wusny niawiedamaści nierazumnych ludziej; jak wolnyja dy nie jak užywajučyja woli dla prykryćcia zła, ale jak słuhi Božyja. Usich pawažajcie, brackaść lubicie, Boha bojciesia, władara šanujcie. Słuhi, budźcie pasłušny haspadarom z poŭnaj bajaźniaj, nia tolki dobrym i łahodnym, ale takža srohim. Bo heta miłaje Bohu ŭ Chryście Jezusie Hospadzie našym. (*1 Piatra 2,11-19*).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus swaim wučniam: chutka ŭžo nia ŭbačycie mianie dy ŭznoŭ chutka i ŭbačycie mianie, bo jdu da Ajca. Dyk niekatoryja z wučniaŭ jahonych hawaryli paміž saboju: što heta takoje jon nam kaža: chutka ŭžo nia ŭbačycie mianie dy ŭznoŭ chutka j ŭbačycie mianie i što ja jdu da Ajca? I kazali: što heta takoje, što jon kaža: chutka? Nia wieda-

cio dazwańnia raźniu ludziej, što zawiecca wajnoj — stydam i praklaćciem ludzkaści...

Zachodžu u treciuju chatu. Chworaje dziaŭčo. Razwitajecca peŭna z žyćciom hetym. Adnaho tolki žadaje — zbaŭleńnia dušy i jednaści z Chrystusam.

A tymčasam sonca, wybiŭšysia z-za chmar, uśmiachajecca da ludziej swaim śmieškam wiaśnianym. Jano pabudzić zara da žyćcia kožnuju traŭku, kožnuju nikłuju raślinku, razwiasielić usiu pryrodu, napaŭniajučy čaławieka — karala pryrody — sumam i zadumaj hłybokaj... nad kaniečnaściaj ciarpieńnia.

27—III. 16. Sprawa biełaruščyny začynaje prymać zusim prawidny charaktar. Tam, dzie składajecca arhanizacyja jakajakolwiečy, dabywaje prawa dla swajej mowy i zwyčaju. Jak možna dadumacca, złožycca zwolna i kaścielnaje žyćcio z prawam dla mowy rodnaj. „Homan" Wilenski jasna dawodzić patrebu adbudowy unii — „adwiečnaj wiery baćkoŭ našych". Bahasłaŭ Božal... Pad hetym nowym pawiewam i ja ŭ swaim rodnym kaściele skazaŭ 21—XI. 15 dobruju časć kazańnia rodnaj hawоrkaj. Ciš była niamaja... Ad času, jak Kraj byŭ zaniaty siłaj niamieckaj, pačuli ŭsie adrazu, što škoła zusim maje być inačaj u nas arhanizawana. U časie kaladnym zładzili my tut „kursy," kab na skoruju ruku pryhatawać wučycialoŭ wiaskowych. Asnawali 7 škołkaŭ, z katorych 4, majučyja lepšych wučycialoŭ, i dahetul čynnyja. Usiudy było dadziena prawa dla rodnaje mowy. Było pastanoŭlena, kab pačatkowaja nawuka adbywałasia pabiełaruskamu, a staršyja dzieci mieli pobač i papolsku. Rabota pajšła achwotna, choć niekatoryja haspadary spačatku krywilisia na jazyk „prosty"...

Paŭstali takža praciŭ mianie i pany. Jany byli niezdawoleny z majho siabroŭstwa z „prostymi." Dakazwali jany narodu, što biełaruščyna — sprawa škodnaja dla katalickaha kaścioła, što šyryć umiławańnie hetaj „ruskaj" hawоrki nia maje sensu, što kaścioł tutejšy byŭ zaŭsiody polskim i h. d. Adzin z ich pieradaŭ wiestku ŭ Wilniu, što parafija Kluščany biełarusicca.

Jak widać, Palaki nia chočać pryznawać biełarusu prawa brać los swoj u swaje ruki.

Litwin paznaje Biełarusa pa jaho baćkaŭskaj mowie, Palak kaža, što chto mowić paciery ŭ jahonaj mowie, toj Palak. Heta nielohična i nowa. Daŭniejšaja „opinija" sudziła inačaj. Źwiaź z polščynaj widočna rwiecca. Družba z Litwoj zaciaśniajecca ŭsio macniej. Tak i być musić. Zapłakaŭby Mickiewič, kab uwidzieŭ, jak „narod", u jaho paniaćci, dzielicca...

13—V. 16. Treba pačać pracu bolej ahulnuju ŭ piśmienstwie swaim. Zamnoha zajma-

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Knižka treciaja.

Raździeł XXI.

U Bohu — wyšej za ŭsie dary i dabro — šukać treba supačynku.

1. Wyšej za ŭsio i ŭwa ŭsim, duša maja, ŭ Bohu zaŭsiody adpačywaj, bo-ž Jon wiečny adpačynak światych.

Daj mnie, najsałodšy, najmilejšy Jezu, supačynak u Tabie nad usiakaje stwareńnie, dy kab byŭ Ty mnie wyšej za ŭsio zdaroŭje i charastwo, wyšej za honar i sławu, za ŭsio mahutnaść dy wialičyniu, wyšej za ŭsiu nawuku dy mudraść, wyšej za ŭsie bahacci dy mastactwy, za ŭsiu radaść dy zachoplennaść, wyšej za ŭsiu sławu dy rozhałas, za ŭsiu sałodkaść i supaciechu, za ŭsiu nadzieju dy abiacańni, za ŭsiu zasłuhu dy pažadańni.

Wyšej za ŭsie łaski i dary, jakija možaš dać mnie i pryščapić, wyšej za ŭsiu radaść i wiasielle, jakija tolki rozum zdolaje ściamić i adčuć.

Urešcie wyšej za Aniołaŭ i Archaniołaŭ i za ŭsie siły Nieba, wyšej za ŭsio widomaje j niawidomaje i wyšej za ŭsio, što tolki jość nie Taboju, o mój Boža!

2. Bo-ž Ty, Panie Boža moj, lepšy za ŭsio, Ty adzin najwyšejšy, Ty adzin najmahutniejšy, Ty adzin, što ŭsio abymaješ dy napaŭniaješ, Ty adzin najsałodšy i ŭ Tabie adnym najwialikšaja krynica paciechi.

Ty adzin najpryhažejšy dy hodny lubowi, Ty adzin najmahutniejšy dy nad usio chwalebny; u Tabie adnym usiakaje dabro ŭ poŭnaj daskanalnaści razam jość, zaŭsiody było i zaŭsiody budzie.

I dziela taho małoje ŭsio i niechapajučaje, što tolki mnie daješ, apryč samoha Siabie, abo što abjaŭlaješ ab Sabie, abo pryrakaješ, kali tolki Ciabie nia baču i pakul całkom Ciabie nia maju.

Bo sapraŭdy-ž nia moža serca majo supačyć ani susim zdawolicca, pakul nia supačynie ŭ Tabie dy nie padymiecca wyšaj za ŭsie dary dy twory.

3. O moj najmilejšy ulubieniec, Jezu Chry-

---

jem, ab čym haworyć. A Jezus paznaŭ, što chacieli ŭ jaho pytacca i skazaŭ im: ab tym dachodzicie miž saboj, što ja skazaŭ: chutka i nia ŭbačycie mianie dy ŭznoŭ chutka i ŭbačycie mianie. Sapraŭdy, sapraŭdy, kažu wam: wy budziecie płakać i hałasić, a świet budzie ciešycca; wy budziecie smucicca, ale smutak waš u radaść źmienicca. Žančyna, kali rodzić, smutak maje, bo pryšła jaje hadzina, ale kali narodzicca dzicia, užo nia pomnić bolu dziela radaści, što čaławiek na świet naradziŭsia. Dyk ciapier i wy, praŭda, smutak majecie, ale ŭznoŭ pabaču was i budzie radawacca serca waša i radaści wašaj nichto ad was nie adymie. (*Jan 16, 16—22*).

---

jusia swaimi subjektyŭnymi pieražywańniami... Paprobuju zmusić da posłuchu piaro, kab wučycca i wučyć... Horki heta chleb, jak kažuć. Ale dziela horyčy ad wialikaj idei adchodzić nielha. Budu što-kolwiek pisać. Choćby adzin čaławiek z twaram ruśnianym, čytajučy heta majo pisańnie, skarystaŭ i zahareŭsia miłaściaj charastwa i Praŭdy, — byłab dla mianie nahrada wialikaja... mnie, što na darozie karotkaj swajej spatkaŭ užo mnoha asotu i wužakaŭ...

12.VI. Haroj, haroj tutejšaja moładź! Zładziłasia idejnaja pieršaja zabawa — predstaŭleńnie. Pieraškod pryšłosia złamić duža-mnoha. Ale ŭkancy usio ŭdałosia. Na scenie stała: „Praklonnaje Zielle" — žywy dramatyčny abraz z našaha wiaskowaha žyćcia. Zabawa padčas, kali za wiorst 40 hrymiać harmaty! Adnak jana była patrebaj. Duch adpačyŭ i zažyŭ choć na krychu nowym žyćciom. Pieśni rodnyja zrabili sympatyčnaje ŭražańnie, choć entuzyjazmu nia wyzwali.

30.VII. Cikaŭnaja siahońnia była hutarka. Hurtok moładzi na zbory razbiraŭ pytańnie: „Jaki charaktar ličyš za najlepšy i čamu?" P. Esk wykazaŭ ciesny źwiazak miž dobrym charaktaram čaławieka-chryścijanina i najlepšym charaktaram Boha-čaławieka, Chrystusa. Swiatyja naśladoŭcy žyćcia Jaho dajuć nam mnoha nawuki i spaznańnia. Najhoraj psuje charaktar ludzki niačynnaść. P. R. hawaryŭ ab tym upływie, jaki majeć na raźwićcio našaha charaktaru skład fizyčny našaje natury i hramadzianstwa. P. Alfič zachwaliwaŭ pakoru, ciarpliwaść, mužstwa — najstrajniejšyja azdobniki charaktaru; haniŭ biazrupnaść i paryŭčaść. Myśli ab charaktary swaje pieradaŭ ja tawarystwu mieniej-bolej u hetakich słowach... „Z paznańnia samoha siabie čaławiek musić dajści da pakory, heta znača, da zrazumieńnia swajej słabaści duchowaj, hultajewataści i zaležnaści sucelnaj ad łaski Božaj. Čaławieka, katory widzić pakorna słabaść i ŭściaž starajecca papraŭlacca, biazupynna da harmonijnaha wykančeńnia siabie iści, ja nazawu čaławiekam najlepšaha charakteru.

Pakora baronić ad najhoršej chwaroby charaktaru, ad biazwierra, katoraje jość zatrataj pačućcia adkaznaści prad Boham. Pakora aścierahaje prad samalubstwam, nawučajučy, što ty nia lepšy za druhoha, a zatym musiš mieć wyrazumiełaść dla ludziej i pašanu. Pakora baronić ad nieachwoty i rospačy, bo daje zrazumieńnie słoŭ Chrystusa: „Biez mianie ničoha nia možacie." Daje spaznańnie słoŭ św. Paŭła: „Usio mahu z Tym, katory zmacniaje mianie." Ahulnie skažam, što charaktar najlepšy musić być daskanalnym, musić mieć usie ŭładv rozumu, woli harmonična razwity-

ście, Miłaśnik najčyściejšy, Waładar usiakaha stwareńnia!

Chto-ž daść mnie krylla sapraŭdnaje woli, kab palacieŭ ja da Ciabie dušoju i supačyŭ u Tabie?! (Ps. 54, 7).

Kali-ž daždusia ja, što swabodny ad usich putaŭ ziamnych, pabaču, jaki sałodki Ty, Hospadzie Boža moj?

O, kali-ž apynusia calikom u Tabie, kab u łubowi da Ciabie zusim nie pačuwaŭ siabie, a tolki Ciabie adnaho wyšej za ŭsio čućcio i mieru i sposabam mała kamu wiadomym?

Ciapier adnak časta ŭzdychaju i niaščaście swajo z bolaj znošu.

Bo-ž šmat błahich nałohaŭ sustrakaje mianie ŭ hetaj dalinie niadoli, jakija mianie časta zasmučajuć i trywožać i abymajuć mianie byccam chmaraj jakoj; časta zatrymliwajuć i adrywajuć, maniać, nachilajuć, kab nia mieŭ ja wolnaha da Ciabie dostupu, dy kab nia moh skaštawać ja sałodkich abojmaŭ Twaich, jakimi zaŭsiody karystajucca bahasłaŭlenyja dušy.

Chaj zwaruchnie Ciabie ŭzdychańnie majo dy ziemskaja maja niadola.

4. O Jezu, Jasnata Chwały wiečnaje, paciecha dušy wandraŭničaje, pierad Taboju wusny słoŭ nia majuć i maŭkliwaść haworyć Tabie.

Dakul-ža-ž Hospad moj paźnić budzie prychod swoj?

Niachaj prydzie da mianie, biednieńkaha słuhi swajho dyj paciešyć mianie. Chaj padaść swaju ruku i niaščasnaha mianie wyciahnie z hetaje protchli.

Prydzi-ž! Prydzi! bo biez Ciabie niama dziańka wiasiołaha, abo hadziny, bo-ž Ty majo wiasielle, a biez Ciabie—paražniakom chata maja.

Biedny ja dy byccam wiazień kajdanami skuty pakul nia ŭzmocniš mianie świałom Swajej prysutnaści, nie adaryš swabodaj dy nie pakažaš Swajho pryjacielskaha wobliku.

5. Chaj inšyja šukajuć apryč Ciabie čaho tolki im chočacca: mnie adnak ništo nie da ŭspadoby, i ništo nia budzie padabacca apryč Ciabie Boha majho, nadziei majej, zbaŭleńnia wiečnaha.

Nia zmoŭknu, nie pakinu prasić, pakul nia wierniecca mnie łaska Twaja, pakul nie pačnieš hawaryć u sercy maim.

6. Woś Ja pry tabie, bo klikaŭ ty Mianie. Slozy twaje, imknieni dušy twajej, spakoranaść twaja dy žal serca twajho schilili i prywiali Mianie da Ciabie.

7. I skazaŭ ja: Panie, klikaŭ ja Ciabie i łatucieŭ ab Tabie, hatoŭ usio kinuć dziela Ciabie.

Bo Ty pieršy zwaruchnuŭ mianie, kab šukaŭ ja Ciabie.

Budź-ža bahasłaŭleny, o Panie, kali wyjawiŭ swaju dabratu słuzie swajmu pawodle wialikaha miłaserdzia Twajho.

Što-ž bolš mieŭ-by kazać Tabie słuha Twoj, kali nie adno tolki, jak spakarycca, zaŭsiody pamiatujučy na mizernaść, błahatu swaju.

Niama ničoha, kab zraŭniałasia z Taboju, siarod usich cudoŭnaściaŭ nieba i ziamli.

Daskanalnyja ŭsie čyny Twaje i prysudy praŭdziwyja, a ahlad Twoj kiruje ŭsim świetam.

Chwała i čeść Tabie, o Mudraść Ajca! Chaj chwalać i bahasławiać Ciabie wusny maje, duša maja dy ŭsie twory adnačasna sa mnoju.

---

mi. Čaławiek absolutnaj daskanałaści mieć nia moža. Jość jana tolki ŭ Bohu. U Chrystusie majem najstrajniejšy ŭzor charaktaru. Kab mieć charaktar blizki da hetaha Boskaha ŭzoru, patreba: 1° Staracca mieć wialikuju žyćciowuju spraŭnaść, katoraja wučyłab nas kožny wypadak žyćciowy abiarnuć dla karyści duchoŭnaha raźwićcia charakteru. Nazawiom heta biazupynnaj twórčaściaj ducha: 2° Mieć wializnuju čułaść na toje, što wokał nas dziejecca, kab usio widzieć i razumieć u światle wiečnatrywałaj asnowy nieśmiarotnaj idei. Nazawiom heta daram wyšejšaje prazornaści. 3° Nawučycca bolej słuchać, čym hawaryć; bolej rabić, čym małoć jazykom. 4° Upadkaŭ swaich nikoli sabie nie darawać. Spawiadacca z ich i prad Boham i prad saboj, kaicca i iści ŭściaž napierad. 5° Dabirać sabie lepšaje tawarystwa ludziej, ale nie hardzić anikim; mieć litaść na wiet nad złydniem, pamiatajučy, što i sa mnoj mahłob błaha być, kab nie łaska Božaja i swaja aściarožnaść. 6° Pryhladacca žyćciu ludziej, katorych zawiom „wialikimi," „światymi" — asabliwaž uhladacca ŭ Božuju postać Chrystusa. 7° Duža mnoha dumać i razwažać nad ludzkim žyćciom, jak ab wielmi ważnaj i hłybokaj prajawie bytu"...

IX. Pad klonam.

(Kluščany, 21.IX.1916).

Siahońnia pajdu ja pad razłožystaje drewa na mohiłkach baćkoŭ maich... Pahoda płakučaja... Zahawaru ja da duš sialancaŭ, što „adyšli zhetul" i pasłuchaju hołasu pryrody mahilnaj i pamalusia za dušy ŭsich, što ciarpieli i ŭzywać budu ichnaje apieki nad majej ziamlicaj...

* * *

Adčyniŭ ja šyrokuju bramu mahilnika. Prostaja palisada dzielić jaho napał. Na ŭzhorku statuja Matki Božaj z skryžawanymi rukami na hrudzioch. Dreŭ i dreŭcaŭ haliny prysłaniajuć rady kryžoŭ, draŭlanych, prostych. Z mokrych pažaŭciełych listoŭ spadajuć kapli niabieskaj rasy. Miž dreŭ najstaršy — klon, pasiaredzinie mahilnika. Pad im jašče nichto nie łažyć. Tam miejsca dla mianie...

* * *

Čamu ja tak lublu miesta pamioršych? Čamu, pryjechaŭšy dzie na świežaje miejsca, pierš-najpierš znajomlusia z niaboščykami na mahiłach? Čamu dla mianie hołas mahilny taki tužliwa-sumny i razam blizki, miły?... Wiera

PRAROK.

Ja byŭ uzniesien na wyšyny,
Tam hdzie panuć serafiny;
Nad imi Boh Usiemahutny,
Hdzie archanielski hołas čutny:
„Światy, światy, światy nawieki!“

Prad Božym tronam wyž-wysokim
Stajać z pakłonam niž—hłybokim,
Zakryŭšy wočy, serafiny,
J piajuć pieśniu biazupynna:
Światy, światy, światy nawieki!“

A ja maŭčaŭ — było mnie stydna,
I stała wielmi mnie zawidna,
Što ja byŭ niemy, nierazumny,
Jak moj narod — tupy, zadumny...
A Boh hladzieŭ— Światy nawieki!

Paŭstała tam wialika dziwa:
Anioły ŭsie hladzieli krywa,
Što ja maŭčaŭ, jak pień — niamowa,
Nia moh skazać razumna słowa;
A Boh hladzieŭ—Swiaty nawieki!

Až widžu—Boh. . ach, mocny Boža!
Twoj tolki Ohlad heta moža...
Daŭ znak aniołu - serafinu,
Kab ratawaŭ mianie — dziacinu.
Swiaty, światy, światy nawieki!

J anioł ŭziaŭ wuhol aŭtarny
Z ahnia, što tam hareŭ achwiarny,
I tym wuhlom haruč—haračym
Jazyk mnie čyściŭ, wusny značyŭ.
I bačyŭ Boh—światy nawieki!

I staŭ ja čysty, staŭ wiasioły,
I rady ŭsie byli anioły,
I pryniali mianie za brata:
Było z taho ŭ niebie światа —
I bačyŭ Boh—światy nawieki!

Až praniała usich trywoha —
My ŭsie pačuli hołas Boha:
„Kaho pašlu na świet nikčemny,
Choć buduć tam trudy daremny?“
Pramowiŭ Boh —światy nawieki!

„Nia chočuć ludzi zrazumieci;
Błahija ŭsie, choć maje dzieci:
Chto pojdzie da taho narodu,
Što u hrachoch zhubiŭ swabodu?“
Pramowiŭ Boh—światy nawieki!

Tut skałychnuliś maje hrudzi:
Błahija, ciomny tyja ludzi,
Ale braty maje adnakža —
Tam kroŭ maja žywaja takža.
I słuchaŭ Boh—światy nawieki!

„Dyk woś-ža ja, ach Boža miły!
Słaby i ciomny i pachiły:
Adnak zapalen i ačyščan,
Ahniom niabiesnym ja achryščan.“
I słuchaŭ Boh—światy nawieki!

„Idzi!“ mnie każa: „pasyłaju;
Ja twaju słabaść dobra znaju:
Ty majej siłaj budzieš silny,
Ty majej praŭdaj—niepamylny“...
Skazaŭ mnie Boh—światy nawieki!

---

maja! Tabie dziakuju za toje, što mianie znajomiš z duchami, — milejšaja mnie łučnaść z tymi, što ŭžo na tym świecie, jak z tymi, što tut žywuć ješče ŭ zmahańni, u dalečynie ad Boha...

* * *

Woś stanu ja pad klonam, dzie mo' spačnie maja kaliś hałoŭka, azirnusia kruhom, zapłaču poŭnaj ślazoj! Kolki ŭžo haliny hety zličyli žałosnych wyprawadzinaŭ na hetaj sumnaj palisadzie. Kolki tut praz wieki razlahałasia jenku i płaču! A baćka— klon stajaŭ tak zaŭsiahdy spakojna, razwažna. Tolki dryžańnie halla i šept liścia dawodzili, bytcam klon čuje i cicha hawora malitwu za spakoj dušy ludzkoj, što „naradziłasia da nowaha žyćcia“... Kolki tut pakaleŭniaŭ! A štož astałosia pa ich?.. Niawarta było-b žyć, kab pa śmierci ŭsio kančyłasia. Ale na ščaście —. świedka sam Boh, świedka hołas ludzkaści — čaławiek žywie i pa śmierci ŭ lepšaj častcy swajej. Lohšy pad kryžam, tolki pačatak darohi prabyŭ: „Choć i pamior, žyŭ budzie.“

Čahož tut płakać? Niachaj hałosiać biazwiercy! Ale jany zimny... Nieśmiarotnaść swaju zakładajuć u zatracie swajej jaźni i ŭ niabyćci.

* * *

Jak śmierć pryhoża łučyć usich. Jakaja strojnaja unija! Adno tut hramadzianstwa, adna wiera, adna miłaść! Adzin Boh — adna ludzkaść. A hetaj ludzkaści adna miłaść Božaja, abo... adna nienawiść. Tak jak i na hetym świecie. Adzin Kaścioł Božy Miłaści — i adzin zbor šatanski nienawiści. Nasuprociŭ... słowa Božaje: „Fiat lux“ — stańsia światło — i słowa Jahonaje: „Ecce nova facio omnia“ — čyniu wo ŭsio na nowa — stanowiać dwa baki adnej karty bytawańnia istot razumnych.

Historyja świetu — heta historyja pakory i pychi aniołaŭ i ludziej. Pakora nažywaje Boha panam swaim, pycha siabie stawić na miejscy Boha. Pakora chwalić Byt, pycha ništość. Pakora wywyššaje, pycha źnižaje. Ščaście, za katorym hnaŭsia rod ludzki — heta *Sam Boh*. Niaščaście, katoraje wybraŭ sabie pieršy i apošni hrešnik, heta razłučnaść z Boham. Ščaśliwy čaławiek, katory ŭmieje skazać: „Boh moj i ŭsio majo!“

Učora zhasła adno maładoje žyćcio. Niezadoŭha prad śmierciaj ja spytaŭ: „Ci nia budzieš, dzicia majo, narakać na Boha, kali zabiareć ciabie z hetaha świetu?“ „Nie!“ adkazała jano i to tak prosta, tak lohka, što ja wyšaptaŭ: „Aniołam adnym toj świet pawialičan“...

Piśmo z Francyi.

Wy-ž wiedajecie, što ciapieraka biada, usiudy kryzys, niama zarabotku. Biada i ŭ nas. Anahdaj z našaje fabryki zwolnili dwoch, a prymać bolš nikoha nia prymajuć. Da ministra pracy nawiet jeździła delehacyja, dyk ministr adkazaŭ, što tolki pad kaniec hetaha hodu možna budzie spadziawacca palepšańnia; kazaŭ, što ŭ hetym hodzie bolš nia buduć prymać rabotnikaŭ z zahranicy na polnyja raboty, dyk mahčyma, što ad krasawika pačnie źmianšacca lik biezrabotnych. Moža i ja pajedu pracawać na pole, bo nadta-ž ciažka na našaj fabrycy. Pryhaniatyja čaplajucca da každaje drobiezi, aby prydziorcisia dy zwolnić z pracy; treba ŭmieć z imi žyć, a heta ŭmieńnie kaštuje hrošy, inakš kažučy — treba na každym kroku dawać na wypiŭku. Choć na poli taksama ciažka. Francuz, kali woźmie rabotnika, dyk starajecca jaho wykarystać da astatku. Karmić pierahonam (małakom z pad centryfuhi), a sała, jakoje my tak lubim, dyk i nia ŭbačyš.

U mianie jošć susied, z im razam ja i pracuju pry adnym warštacie. Jon usio šukaje praŭdziwaje wiery. U prošłym hodzie doŭhi čas waziŭsia z niejkimi sektami, pakul nie prahnaŭ ich ad siabie. I jon prychodzić da mianie wiečarami čytać „Chr. Dumku“ i „Bieł. Krynicu.“ I woś my wyčytali, što z hetaha hodu pačała wychodzić biełaruskaja wunijackaja časopiś „Да Злучэньня“, jakuju my takža wypiswajem. Moj susied prawasłaŭny i nadtaž niejki niespakojny: to Antoniaha chwalić, a Jeŭłohija łaje, to znoŭ naadwarot, a pra prawasłaŭnych u Polščy, dyk i hawaryć nia choča, choć sam tak, jak i ja — z Wilenščyny. Adnak jon čaławiek dobry, pabožny i ŭsłužliwy, što treba, dyk zaŭsiahdy pamoža, nia tak, jak francuzy. Francuz, kali pamoža, dyk i hladzić, kab jamu štoniebudź daŭ, a nie dasi, dyk budzie staracca zrabić jakuju-kolečy prykraść. Mnie zdajecca, što heta dzieła taho, što tut mnoha ludziej niawieručych u Boha. Jak pačnieš wyličwać takomu biazbožniku francuzu wialikija cudy ŭ Lurd, jakich tak mnoha ŭžo stałasia, dyk jon razinie rot dy kaža: heta niešta źwierch naturalnaje, ab čym mohuć razważać tolki wučonyja ludzi. I praŭda, tutaka wielmi mnoha wučonych ludziej, sapraŭdy nabožnych i ščyrych katalikoŭ, jakija šmat kładuć pracy dla katalickaha kaścioła; nawat mnohija

„Idzi!“ Idu. „Pasłuchaj!“ Čuju.
I, choć časinu mieŭ lichuju,
Adnak kazać ja praŭdu budu
Da ćwiordych sercaŭ swajho ludu.
Światy moj Boh—światy nawieki!

Ja skały świordyja pakrušu,
Ja sercy hordyja prymušu
Paznać ŭsiu praŭdu Božu z nieba:
Što treba nam, čaho nia treba!
Światy moj Boh—światy nawieki!
W. A.

Dziaŭčo heta ležyć tut nieŭdaločku. Molicca mo' za mianie... Spatkajemsia!... Budź bahasłaŭleny čas, u katorym ja źwiarnuŭsia da Boha!...

* * *

Bač, jak azałaciła sonca žoŭtyja listy majho klonu! Kasulki jaho ažywili hetu miaścinu pamioršych i zdałosia mnie, što hety stareńkija kryžy z pablakšaj zorkaj pałatnianaj adnawilisia i zahamanili wiečnaj mowaj Žyćcia z Božaje łaski. Niadarma naš ruśniak chilić pakorna haławu prad hetym znakam zbaŭleńnia, niadarma značyć im swaje atkrytyja hrudzi. Kryž wučyć jaho wiery Chrystowaj, kryž baronić jaho ad złoj doli i raspusty. Čamuš heta ŭźjelisia tak na kryž niekatoryja pisaki?... Ruśniak žywie, to nie zamierła wiera jaho ŭ cudoŭny znak kryža. Ruśniak zažywie paŭniejšym žyćciom, kali zhłybić i pašyryć u sabie wieru ŭ Chrysta ŭkryžawanaha, praz katoraha ślapym wočy atkrywajucca, niamym hołas dajecca. Ruśniak zhinie, kali złydni adbiaruć ad jaho wieru ŭ Boha i Jaho syna Jezusa...

* * *

Moj Boža! Čuju ja padziačnaść zatoje, što myśl maja — maŭlaŭ kala wialikaha centru, — krucicca kala wiečnaje idei: „Deo servire regnare est“ — służba Bohu, — heta panawańnie... Ja chacieŭby znajści jakujuś syntezu žyćcia swajho... Ale pašto? Jakaja być moža synteza žyćcia, katoraje tolki hareła samo ŭ sabie, nie wydajučy jaśniejšaha połymia na świet? Jakaja adnak synteza kožnaha žyćcia, što woś tut pad kryžam znajšło swoj časowy kaniec?... Možaby hetu syntezu abniali słowy: „Spaznaŭ, čym jość kryž i praz ciarpieńni znašoŭ Boha“. Ja achwotna napisaŭ-by heta na plitu hrabowuju tabie, čaławieča.

* * *

Woś až kudy zabłutałasia myśl maja, až da asnowy ludzkoha bytawańnia. Jana jšče niespakojnaja, ale roŭnaja. Chacieŭby, kab była *čystaj i prostaj*. Chacieŭby, kab na mahile majej napisali: X. Kastanty Stepowič. Žyŭ hadoŭ N. N... Staraŭsia być čystaj i prostaj myśli.



Z relihijna-hramadzkaha žyćcia.

Intelihiencyja Francyi, jak padajuć hazety, štoraz wyraźniej waročajecca da Kaściola. Pišuć, što bolš jak palowa francuskich wučonych atkryta pryznajecca da katalictwa. Asabliwa heta možna zaŭważyć siarod wučonych lekaraŭ.

Nawučańnie relihii ŭ Hišpanii. Hišpanski kardynał wydaŭ zaklik da ŭsich wiernych, praz uwahu na toje, što nawučańnie relihii wyhnali z škoły, nawučać jaje prywatna, asabliwa pa kaściołach. Kataliki na hety zaklik swajho najwyšejšaha ŭ krai pastyra, adazwalisia duža achwotna.

Papieskija adznaki dla rabotnikaŭ. 13.IV. siol. h. u Waršawie adbyłasia redkaja ŭračystaść. U hety dzień byli adznačany papieskimi orderami: doŭhaletniaja kiraŭnička damowaj słužby H. Zabaroŭskaja i šeść rabotnikaŭ, siabraŭ rabotnickaj chryścijanskaj arhanizacyi ŭ Waršawie.

Uzrost liku ckryścijan u Indyjach. Pawodle śpisu nasielnictwa Indyi Brytyjskija ličać 352,986.000 asob. Na hetuju ličbu chryścijan prypadaje 5,960,000, lik jakich, u paraŭnańni z hadami minułymi, značna ŭzros.

Nawarot masona na katalictwa. U Trichinopolis, u Indyjach, pamior niadaŭna haloŭny kiraŭnik paŭdzionna-indyjskich čyhunkaŭ, Rowbotham, byŭšy wydatny mason, jaki ŭ swaim časie pakinuŭ masoneryju i staŭsia katalikom.

Załažeńnie duch. seminaryi ŭ Berlinie. U suwiazi z nowapaŭstaŭšaj katalickaj dyecezijaj Berlinskaj, paŭstała sprawa zasnawańnia dla hetaj dyecezii tak-ža i seminaryi duchoŭnaj. Woś ža takaja seminaryja ŭžo arhanizawana.

Razwoj chryścijanskich profesyjanalnych sajuzaŭ u Aŭstryi. U pačatku hetaha miesiaca ŭ Wienie adbyŭsia hadawy źjezd krajowych chryścijanskich profesyjanalnych sajuzaŭ. Źjezd hety — heta byŭ pierahlad siłaŭ chryścijanskich rabotnikaŭ. Źjezd hety dakazaŭ, što chryścijanskija profesyjanalnyja sajuzy ŭ Aŭstryi, nia hledziačy na ciažki naš čas, raźwiwajucca całkom pamysna. U samaj Wienie naličajecca 40 tysiač arhanizawanych chryścijanskich rabotnikaŭ.

Moładź u Sawietach apošnim časam šmat dzie wykazwaje achwotu i patrebu wiarnucca da maralnaha žyćcia. Raspusta siarod moładzi da taho dajšła, što lepšyja jaje adzinki jasna bačać nieabchodnaść wyrwacca z hetaj strašnaj protchli, bo inakš narod zhinie nia tolki duchowa, ale i ciełam.

---

prawasłaŭnyja, šukajučyja praŭdy, jak moj susied, bačačy heta, pierachodziać na katalictwa, jak naprykład: M. Makłakowa, žonka b. ministra ŭnutranych spraŭ carsk. Rasiei, jaje syn, prafesar Lilskaha ŭniwersytetu J. Makłakow i inšyja.

Da nas pryjahdžaŭ letaś adzin student z Lil, dyk jon raskazaŭ, što praf. J. Makłakow choć sam rasiejec, ale i da biełarusaŭ dobra adnosicca.

Alež wielmi ja raspisaŭsia, na hety raz budzie ŭžo dosyć.

Lens-Francyja. Jaś Skarynka.

Z biełaruskaj niwy.

14-ja ŭhodki abwieščańnia Niezaležnaści Biełarusi 25.III. Biełaruski Nacyjanalny K-t u Wilni adświatkawaŭ uračystym swaim pasiedžańniem. Z pryčyny hetaha biełaruskaha narodnaha świata, K-t atrymaŭ cely rad prywitalnych telehramaŭ i piśmaŭ, jak ad biełaruskich ustanoŭ zahraničnych, tak i ad susiedziaŭ.

„Budučyni" nie zaćwierdzili. Biełaruskaja moładź, žadajučy pracawać na biełaruskaj niwie arhanizawana pad naz. T-wa „Budučynia", padała polskim uładam swoj statut na zaćwierdžańnie. Woś-ža statut hety ŭłady zaćwierdzić admowilisia akančalną. Akazwajecca, nia ŭsim luba taja z našaj moładzi, jakaja nie zapradaje dušy swajej. Naturalna, moładź naša znajdzie sposab i pracy na rodnaj niwie nie pakinie.

Pasiedžańnie Biel. Nac. K-tu ŭ Wilni adbyłosia 13.III. siol. h. Na hetym pasiedžańni było pastanoŭlena adpawiedna zapratestawać praciŭ nowaha polskaha asadnictwa na našych ziemlach i praciŭ apošnich školnych zakonaŭ, pryniatych niadaŭna Sojmam.

Ahulny hadawy schod Rady Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury adbudziecca ŭ niadzielu 24.IV. siol. h. a hadzinie 16. u pamieskańni ŭłasnym pry wul. Ludwisarskaj 1.

Hurtki Biel. Inst. Hasp. i Kult: arhanizawany nowy ŭ w. Charki, Pastaŭskaha paw. i adnoŭleny u w. Arleniaty, Ašmianskaha paw.

Rekolekcyi dla biełarusaŭ katalikoŭ adbylisia sioleta ŭ kaśc. św. Mikałaja ŭ Wilni 14, 15 i 16.III.; 17.III. adbyłasia supolnaja komunija. Rekolekcyjami kirawaŭ ajciec J. Hermanowič, marjanin z Drui.

Pradstaŭleńnie ŭ Wil. Biel. Himnazii adbyłosia 12.III. siol. h. Pastaŭlena była „Cudoŭnaja noč". Stawili wučni piataj klasy.

Lekcyja inž. Ad. Klimowiča na temu „Haspadarčyja patreby i mahčymaści našaj wioski" adbyłasia ŭ Addziele Biel. Inst. Hasp. i Kult. 20.III. siol. h.

Pradstaŭleńnie ŭ Nawahradzkaj Biełar. Himn. adbyłosia 10.III. siol. h. Pastaŭlena była pjesa „Dziadźka Jakub"; pradstaŭleńnie ŭdałosia wielmi dobra.

Dadatak da katalohu biełaruskich knih knihar ni „Pahonia" wyšaŭ z druku i možna dastać u tej-ža „Pahoni".

„Шлях Моладзі" wyjšaŭ Nr. 3 za sakawik miesiac.

„Да Злучэньня", orhan biełaruskaj unijackaj dumki, wyjšaŭ Nr. 3 za sakawik miesiac.

„Jak wučyć nas wieryć i žyć Światajа Chrystowaja paŭsiudnaja Cerkwa". Pad hetkim zahałoŭkam wyšła biełaruskaja knižyca, jakuju napisaŭ a. B. Pačopka.

„Świetač Biełarusi", orhan Biel. Prawasł. K-tu, wyšaŭ Nr. 1, 1932 h.

Roznyja cikawaści.

3 310 kandydataŭ na kožnuju sotniu wolnych pasadaŭ. Jak padaje Haloŭny Statystyčny Ŭrad, na kožnyja sto wolnych miajscoŭ u Polščy u miesiacy studzieni siol. h. było až 3 310 kandydataŭ, šukajučych pracy. Z hetaha lohka možna zrazumieć, jak ciažka adčuwajecca biezrabоćcie.

Wašyngton ab relihii ŭ žyćci dziaržaŭnym. Wialiki Amerykaniec Wašyngton 17 wieraśnia 1796 h., raźwitywajučysia z hetym świetam, hetak miž in-

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6 10.

šym wyraziūsia ab relihii: „Miž usim tym, što wiadzie dziaržawy da pamysnaści, pieršaje miejsca zajmaje relihija i maralnaść. Darma zwaŭby chto siabie dobrym patryjotam, kalib jon padwažwaŭ hetyja wialikija filary ludzkoj pamysnaćci... Nie chapiłab knihi, kab apisać usie wuzły, jakija łučać pamysnaść prywatnuju z pamysnaściaj dziaržaunaj.. Z celaj peŭnaściaj takža ščwiardžaju, što maralnaść biez relihii ŭtrymacca nia zmoža."

Wynik pracy tak zw. „daraźnich" palawych sudoŭ na nasych ziemlach. Na našych ziemlach ad minułaha hodu až da apošnich časaŭ dziejać tak zwanyja „doraźne" (palawyja) sudy. Woś-ža na terytoryi wilenskaha Apelacyjnaha Sudu, u skład jakoha ŭwachodziać Sudy Akružnyja: Wilnia, Horadnia, Pinsk, Nawahradak, palawym sudom da kanca studnia miesiaca siol. h. asudžany 34 asoby, z jakich 22 asoby pakarany karaj śmierci.

Pryhožy čyn Japonskaha cara. Japonski car u hadoŭščynu śmierci swajho baćki dzielačy dary miž japonskimi dobradziejnymi ŭstanowami, nie paminuŭ tak-ža ŭstanoŭ katalickich. Tak napr. na siročy prytułak im „Dziciaci Jezus" jon achwiarawaŭ 3,000 jen, što na polskija hrošy daje kala 10 tys. zał. Usie japonskija hazety pachwalili hety pryhožy čyn swajho cara.

Najwialikšyja miesty ŭ świecie nastupnyja: Njujork — 9.200.000 žycharoŭ, Londyn — 8.203.000, Tokio — 4.986.400, Paryž — 4.628.600 Čykaho — 4.450.000 Berlin — 4.300.000, Wiena — 1.866.000 žycharoŭ.

Pieršaja harmata, jakaja wykidała kulu porącham, pieršy raz była ŭžytaja pad Metzam u 1324 hodzie. Śpiarša wyrablali harmaty z drewa, abiwajučy ŭ siaredzinie blachaj i nakładajučy na lufu žaleznyja abručy.

Z palityki.

Konferencyja ŭ Londynie. Apošnim časam źjechalisia ŭ Londyn pradstaŭniki: Francyi, Niamieččyny, Italii i Anhlii dziela abhawareńnia sprawy federacyi naddunajskich dziaržaŭ. Ale jak lohka jany źjechalisia, tak lohka i raźjechalisia, nie dajšoŭšy da nijakaha tołku. Konferencyja adłožana da nie aznačanaha času.

Šwedzkaja pazyka Litwie. Siernikawy manapol litoŭski ŭrad pradaŭ šwedam. Za heta šwedzki ŭrad abiacaŭ Litwie pazyčyć 60 miljonaŭ litaŭ. Woś-ža čaść hetych hrošaŭ urad šwedzki ŭžo Litwie daŭ, a čaść daść 1.V. siol. h., a reštu krychu paźniej.

Na dalokim uschodzie nastupiła časowaje ŭspakajeńnie miž japoncami i kitajcami. Wiaducca pierahawory. Pamahajuč pasłancy Lihi Narodaŭ, jakija ŭžo ad niekatoraha času znachodziacca tam-ža. Adnak na poŭnaje zamireńnie nadzieja niewialikaja. Hazety padajuć, što ŭ skorym časie moža tam uznoŭ wybuchnuć wialikaja wajna, bo abiedźwie starony zbrojacca z usich sił.

Prajekt naddunajskaj federacyi. Francyja namahajecca stwaryć ekanamičny sajuz naddunajskich dziaržaŭ: Aŭstryi, Wuhorščyny i Cechasławaččyny, da jakoha pryłučylisia-b jašče: Rumynija i Juhasławija. Francyja abiacaje hety sajuz padtrymać nawat i finansawa. Reč zrazumiełaja, što heta francuskaja kambinacyja škirawana ŭ bok poŭnaha addzialeńnia Niamieččyny ad Aŭstryi, a tak ža — adharadžeńnia naddunajskich dziaržaŭ ad ekanamičnych upływaŭ Niamieččyny. Adno cikawa, što hety francuski prajekt nia bačyć u hetym naddunajskim sajuzie Polščy.

U Rumynii, u m. Bucharešcie apošnim časam dajšło da wialikich prociŭžydoŭskich zabureńniaŭ. Na čale hetych prociŭžydoŭskich wystupleńniaŭ stajać studenty, a takža i nacyjanalisty — palityki. Imknucca jany da ahraničeńnia ŭ uniwersytecie liku studentaŭ žydoŭ.

Biezraboćcie, jak usiudy, tak i ŭ Polščy nie abnižajecca, ale ŭzrastaje. Ani wučonyja ekanamisty, ani palityki anijak nia mohuć hetaj wialikaj hramadzkaj biadzie zaradzić.

U Maskwie zasudžany na śmieć Stern i Wasiljew, jakija byli ŭplanawaŭšy zamach na žyćcio niamieckaha ŭ Maskwie ambasadara. Prysud spoŭnieny.

U Niamieččynie 10-ha sakawika s. h. adbylisia panoŭnyja wybary prezydenta. Wybrany akazaŭsia Hindenburh; jaho najbolšy kankurent narodny socyjalist Hitler taksama atrymaŭ wielmi šmat hałasoŭ.

Wilenskija nawiny.

Pawodka Wilni dajecca ŭznaki i sioleta. Wilija wybiłasia z nižejšych bierahoŭ i zaliła damy na wulicach: Antokalski bierah, Pijarskaja, Tartaki, Padhornaja, Źwiaryniecкaja i Fabryčnaja.

Zahrožanaja katedra. Wiesnawyja padziemnyja wody zalili fundamanty i ŭsio padziamielle katedralnaha kaścioła. Šmat u jakich miajscoch katedra łopajecca. Inžyniery pryznali, što moža abwalicca. Dziela hetaha światynia začyniena i nabaženstwy katedralnyja adbywajucca ŭ kaśc. św. Jana.

Honiać samahonku. Nadychodziać ŭ Wilni wieści, što jak pad Wilniaj, tak i ŭwa ŭsim našym krai sialanie honiać samahonku časta ŭ wialikich raźmierach.

Samahubstwy, z pryčyny ciažkaha ekanamičnaha žyćcia, dawoli časta zdarajucca, jak na prawincyi, tak i ŭ Wilni. 9.IV. siol. h. pawiesiŭsia wiedamy wilenski kupiec Bukoŭski.

Biezraboćcie jakby pamianšajecca. Za apošni tydzień u Wilni biezrabotnych naličajuć na 11 asob mienš, čymsia ŭ minułym tydni. Ale paciecha niewialikaja, bo ŭsich zarejestrawanych u Wilni biezrabotnych naličajecca 6 tysiač čaławiek.

Paštowaja skrynka.

W. I. P. Razumiejem Wašaje ciažkoje pałažeńnie i dziela hetaha „Chr. D." Wam nia spyniajem; pasyłajem takža na prysłany wami adras dla W. K. Kalendar pasyłajem. Abrazikaŭ nia majem.

I. Č. 5 zł. atrymali, hazetu pasyłajem. Dziakujem.

H. S. „Chr. D." wysyłajem Wam ad pieršaha numaru siol. h Za 5 zł. dziakujem.

P. I. prośbu Wašu spaŭniajem.

Ks. P. T. Zdajecca nam, što Wy zanadta razahnalisia ŭ swaim pačućci. My z Wami nie zhadžajemsia, a dziela hetaha i nia zmožam nadrukawać usiaho taho, što Wy nam prysłali.

I. K. Z prysłanaha pastarajemsia skarystać. Dziakujem. „Piatručka" addali ŭ „Śl. Mol."

Ks. dr. K. K. Z prysłanaha tolki častkowa karystajem. Zdajecca nam, što na hetu sprawu Wy majecie pahlad pamyłkowy.

W. A. Wieršy pakrysie drukujem. „Betlejku" pastarajemsia wydać na kalady siol. h.

Kutok śmiechu.

Sudździa: — Ci nia wiedaješ, što duža nia dobra kraści husi?

Złodziej: — Heta praŭda, panie sudździa, jany padły, nadta ž kryčać biaz tołku.

*

— I nia stydaješsia žabrawać, čaławieča, heta-ž ty maješ jašče zdarowyja ruki da pracy!

— Kali wiedaješ pan, jak ja swaje ruki puščy ŭ ruch, dyk mianie zaraz biaruć i ŭ turmu sadziać.

*

—Jak waspan śmieŭ nazwać mianie durniem?

— Ale-ž nie, ja was susim nia mieŭ na dumcy.

— Hawary waspan, ja wiedaju, što nikoha inšaha apračа mianie wy nie mahli mieć na dumcy.